

Sygn. akt IV KO 14/21

POSTANOWIENIE

Dnia 19 marca 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Marek Siwek

w sprawie **E. O.**

oskarżonej z art. 157 § 2 k.k.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu

w dniu 19 marca 2021 r.,

wniosku Sądu Rejonowego w K.

z dnia 4 stycznia 2021 r., sygn. akt III K (...)

w przedmiocie przekazania sprawy innemu sądowi równorzędnemu

na podstawie art. 37 k.p.k.

p o s t a n o w i ł

**przekazać sprawę E. O. do rozpoznania Sądowi Rejonowemu
w Z.**

UZASADNIENIE

Postanowieniem z 4 stycznia 2021 r. Sąd Rejonowy w K., któremu przekazano niniejszą sprawę do rozpoznania w trybie art. 36 k.p.k., zwrócił się do Sądu Najwyższego o przekazanie jej, w trybie art. 37 k.p.k., sądowi równorzędnemu – Sądowi Rejonowemu w Z.

W uzasadnieniu postanowienia wskazał, że zważywszy na stan zdrowia oskarżonej E. O., jak również na sprawność postępowania, korzystniejsze jest przeprowadzenie postępowania przez sąd położony jak najbliżej jej miejsca zamieszkania. Sąd Rejonowy w K. jest natomiast położony w odległości 360 km od tego miejsca zamieszkania, zaś oskarżona jest osobą niepełnosprawną o stwierdzonym znacznym stopniu niepełnosprawności. Stopień ten, związany z

trwałą niezdolnością do samodzielnej egzystencji, objawia się przede wszystkim trudnościami w swobodnym przemieszczaniu się. Wynika to z kolei ze stwierdzonej wrodzonej łamliwości kości, choroby zwyrodnieniowej stawów biodrowych, w związku z czym oskarżona porusza się na wózku inwalidzkim. Zarazem nie dysponuje ona własnym środkiem transportu, który zapewniłby niezakłócone dotarcie do sądu aktualnie właściwego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Wniosek jest zasadny.

Zgodnie z treścią art. 37 k.p.k. Sąd Najwyższy może z inicjatywy właściwego sądu przekazać sprawę do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu, jeżeli wymaga tego dobro wymiaru sprawiedliwości.

Przesłanki z powołanego przepisu zostały w niniejszej sprawie spełnione. Sądem właściwym w rozumieniu art. 37 k.p.k., jest nie tylko sąd właściwy miejscowo, ale także sąd właściwy funkcjonalnie, któremu sprawa została przekazana w trybie art. 36 k.p.k. Spełniona zatem została przesłanka formalna, o której mowa w art. 37 k.p.k., czyli wystąpienie z wnioskiem przez sąd właściwy.

Trzeba także stwierdzić, że zachodzi również przesłanka merytoryczna przewidziana w tym przepisie, tj. uzasadnienie przekazania sprawy ze względu na dobro wymiaru sprawiedliwości. Dobro wymiaru sprawiedliwości wymaga przekazania sprawy do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu wówczas, gdy sąd ten w istotnie wyższym stopniu zapewnia realizację regulacji zawartej w art. 45 ust. 1 Konstytucji RP, w myśl którego każdy ma prawo do sprawiedliwego i jawnego rozpoznania sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki, przez właściwy, niezależny, bezstronny i niezawisły sąd. Przy uwzględnieniu okoliczności sprawy, trzeba zatem uwzględnić nie tylko kwestię rozpoznania sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki, ale przede wszystkim możliwość realizacji konstytucyjnego prawa do rozpoznania sprawy, przy uwzględnieniu podstawowych gwarancji procesowych.

Jak wynika z prawidłowego, uzasadnionego odpowiednią dokumentacją, stanowiska Sądu Rejonowego w K., oskarżona, z powodu ograniczeń w samodzielnej egzystencji, jest zarazem ograniczona fizycznie w przemieszczaniu się, co jest oczywiste, zważywszy na fakt poruszania się na wózku inwalidzkim.

Okoliczność ta z pewnością w znacznym stopniu utrudnia jej udział w rozprawie w sądzie położonym 360 km od jej miejsca pobytu. Wprawdzie ze względu na treść art. 374 § 1 k.p.k., oskarżony ma prawo do udziału w rozprawie, zaś jego obecność nie jest obowiązkowa z wyjątkiem sytuacji, które jak dotąd nie zaktualizowały się w niniejszej sprawie, niemniej prawo to nie może mieć charakteru iluzorycznego, tzn. oskarżony musi mieć realną możliwość skorzystania z tego prawa. Możliwości takiej w rzeczywistości nie miałyby oskarżona E. O., gdyby sprawa miała być rozpoznana przez Sąd Rejonowy w K., pomimo, iż chce ją realizować.

Nie ulega zarazem wątpliwości, że prawo do sądu, o którym mowa w art. 45 ust. 1 Konstytucji RP, przysługuje każdej stronie procesu, w tym wypadku także oskarżycielce posiłkowej. Zgodzić jednak należy się ze stanowiskiem Sądu, który zainicjował niniejsze postępowanie, że utrudnienia w stawianictwie w sądzie rozpoznającym sprawę, zważywszy na odległość dzielącą miejsce zamieszkania od siedziby tego sądu w relacji do stanu zdrowia, w zdecydowanie większym stopniu dotyczą oskarżoną, niż oskarżycielkę posiłkową.

Podsumowując należy stwierdzić, że ograniczenia w poruszaniu się oskarżonej, która wyraża wolę udziału w rozprawie, uzasadniają twierdzenie, że w niniejszej sprawie dobro wymiaru sprawiedliwości wymaga rozpoznania sprawy przez sąd bliski miejsca zamieszkania oskarżonej, a więc Sąd Rejonowy w Z.

Z tych względów Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji.